

Proste Metody Elektroterapii i Maszyna Aubrey'a przechodzi w MA-2

Niniejszy artykuł jest po części kontynuacją artykułu *Maszyna Aubrey'a potęguje możliwości Systemu Spooky2*. Ma na celu poinformowanie o postępach w pracy nad udoskonaleniem i uproszczeniem Maszyny Aubrey'a.

Bardzo ciekawe okazały się moje dalsze próby z Maszyną Aubrey'a. Zaowocowały opracowaniem nowego projektu, który nazwałem MA-2. Cewka, stanowiąca końcowy element roboczy tego zestawu przenosi wybrane częstotliwości skuteczniej i bezpieczniej, aniżeli elektrody rurkowe, czy elektrody TENS. Istnieje natomiast ograniczenie możliwych do zastosowania częstotliwości, ale pole magnetyczne PEMF z łatwością i gruntownie, bo włączając wnętrza komórek, penetruje ciało przy małych częstotliwościach.

Stosowanie cewki jest sposobem wygodniejszym, niejako bardziej eleganckim, bo działającym bezkontaktowo. Cewka może, ale nie musi dotykać ciała. W sporym przybliżeniu można sobie wyobrazić pracującą cewkę urządzenia jako aktywną kulę energetyczną, oddziaływującą zmiennym polem magnetycznym na ciało w promieniu około 20 – 80 cm w każdym kierunku od centrum cewki. Zasięg oddziaływania zależy od emitowanych przez cewkę częstotliwości, a także od podawanego na MA-2 napięcia zasilającego. Cewka umieszczona na twarzy lub na głowie (np. jak korona☺) zapewnia więc zasadniczo podawanie wybranych wibracji na każdy dowolny element twarzy i głowy – łącznie z każdym fragmentem mózgu we wnętrzu czaszki, a także wnętrzem wszystkich zatok, zębów. Położona płasko na górnej części klatki piersiowej, umożliwia polu magnetycznemu oddziaływanie na płuca, oskrzela, gardło, i oczywiście górny odcinek kręgosłupa.

Zastosowanie cewki emitującej PEMF¹ jest, jak miałem okazję obserwować, i jak dowodzą tego liczne - niestety nieznanie szerzej badania naukowe² - znacznie skuteczniejsze od stosowania metod elektrodowych: zmienne pole magnetyczne o częstotliwości od nawet pojedynczych herców swobodnie przenika wszelkie tkanki wraz z wnętrzem komórek, kości, organów ciała. Częstotliwość sygnału podawanego na elektrody o częstotliwości nawet dwudziestu czy trzydziestu kiloherców nie jest w stanie penetrować wnętrza komórek, ślizga się po prostu wzdłuż tkanki łącznej, stąd niska skuteczność zapperów.

Kilka rzeczy nie podobało mi się w Maszynie Aubrey'a. Były to: konieczność wyłączania urządzenia co dwie godziny dla przechłodzenia transformatora, brak możliwości regulacji intensywności pola magnetycznego, i stosunkowo duże rozmiary i koszt urządzenia.

MA-2 rozwiązuje te problemy. Składa się z mniejszej ilości części (tańsza konstrukcja), może pracować przez wiele godzin bez wyłączania, posiada możliwość regulowania intensywności wytwarzanego PEMF. Jedyne minus to delikatny szum maleńkiego wentylatora, jaki należy wbudować w to urządzenie. Istnieje jednak możliwość regulowania jego obrotów.

Możliwe jest, jak się wydaje, dokonanie *upgradu* MA-3 do znacznie silniejszej wersji, którą zapewne nazwę MA-3. To byłby następny spory krok do przodu: urządzenie o parametrach zbliżających go znacznie do potężnej Maszyny Douga, lecz bardzo taniego, oraz o lata świetlne przyjaźniejszego w obsłudze oraz bardzo znacznie tańszego.

Poniżej zamieszczę kilka fotografii dokumentujących przebieg prac.

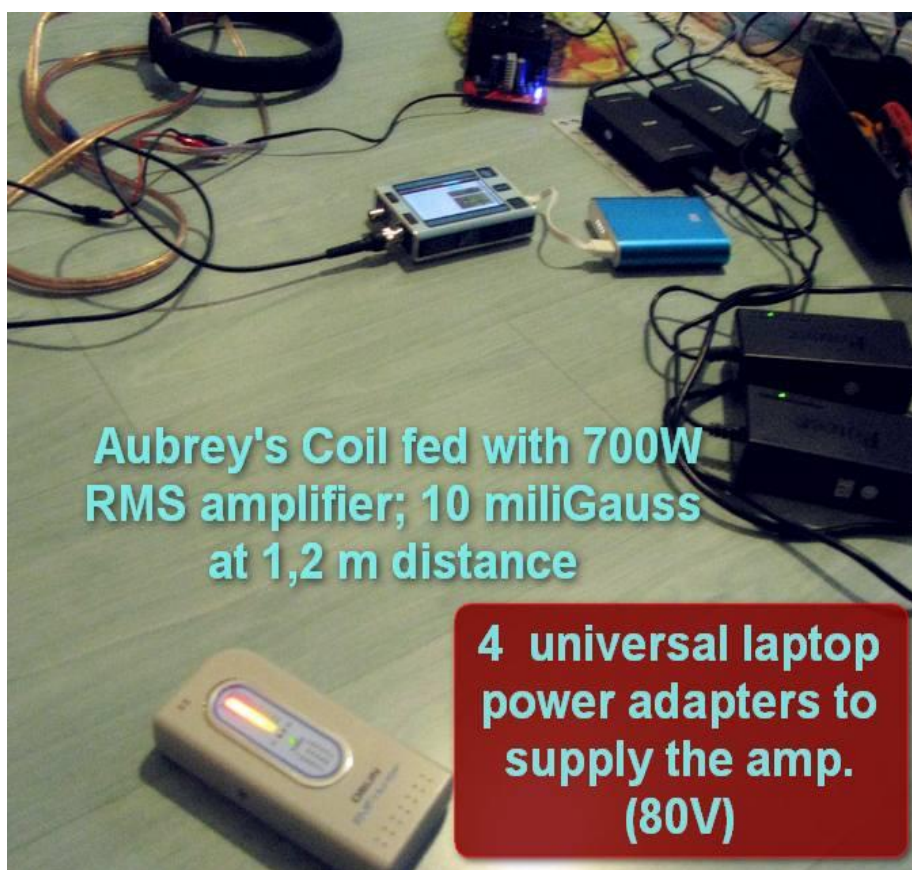
¹tu: pulsujące pole magnetyczne

²http://healyourselfathome.com/HOW/THERAPIES/BECK_PROTOCOL/PEMFT_VSWT.aspx i setki innych źródeł

Proste Metody Elektroterapii i Maszyna Aubrey'a przechodzi w MA-2



Rysunek 1, MA-2 podczas składania



Rysunek 2 Próby ze wzmacniaczem akustycznym 700W / RMS podczas projektowania MA-2

Podczas projektowania MA-2 robiłem też doświadczenia próbując innych rozwiązań. Dość obiecujące okazały się wstępne testy ze wzmacniaczem 700W/RMS. Ostatecznie zdecydowałem się na rozwiązanie proste i ekonomiczne. Przyjęte rozwiązanie jest tak bardzo łatwe do skonstruowania, że kontrastuje to z jego osiągnięciami. Powinno to ułatwić jego rozpowszechnienie się i szersze stosowanie metod PEMF, które z niewiadomych przyczyn nie są popularne w naszym kraju. Myślę, że patrząc całościowo, można MA-2 nazwać eleganckim rozwiązaniem problemu generowania PEMF.

Proste Metody Elektroterapii i Maszyna Aubrey'a przechodzi w MA-2

Kolejna fotografia, poniżej, obrazuje wygląd zmontowanej już MA-2. Zobrazowana tu MA-2 wymaga zasilacza, generatora oraz cewki wykonawczej.



Rysunek 3, Zmontowana MA-2, przykładowe wykonanie.

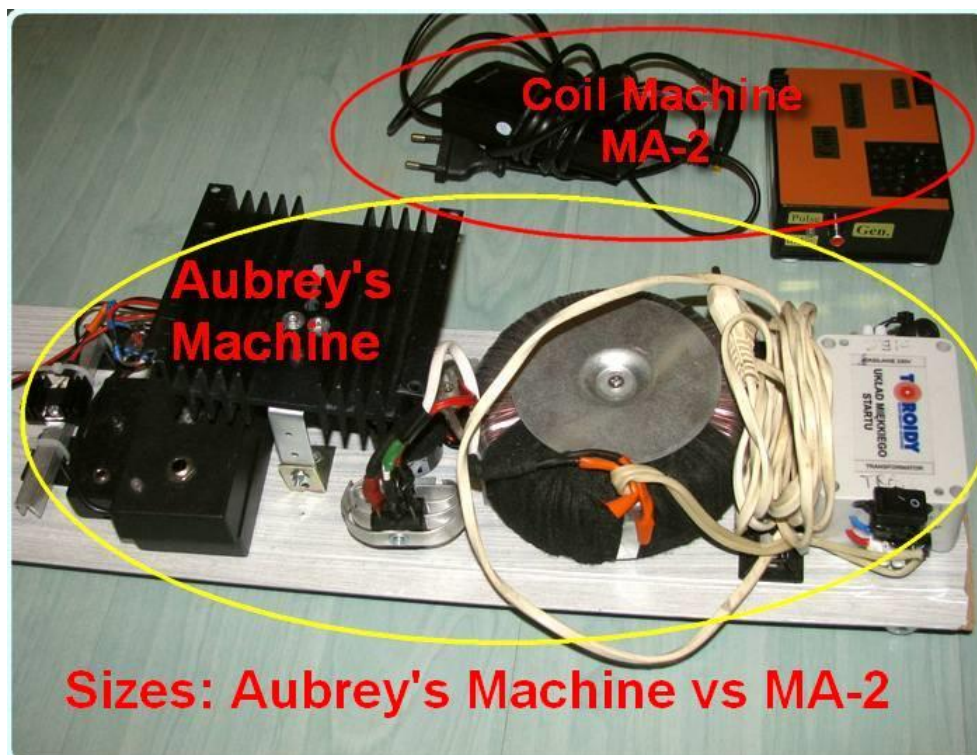


Rysunek 4, Inne wykonanie MA-2, tu: podczas pracy, sterowane generatorem Spooky2.

Proste Metody Elektroterapii i Maszyna Aubrey'a przechodzi w MA-2



Rysunek 5. Dwa wykonania MA-2.



Rysunek 6. MA-2 porównana z Maszyną Aubrey'a, zwraca uwagę ogromna różnica wielkości.

Proste Metody Elektroterapii i Maszyna Aubrey'a przechodzi w MA-2

Powyższe fotografie dokumentują fragmenty moich prac nad projektem MA-2.

Układ, na którym oparłem konstrukcję MA-2, ma możliwość pracy z regulacją mocy działania, jest mocno zminiaturyzowany, może pracować wiele godzin bez konieczności wyłączenia celem przechłodzenia.

Sposób użycia, schemat ideowo – montażowy MA-2 oraz wskazówki do budowy zawarłem w wydanej właśnie książce elektronicznej³.

Fakt, że z pomocą MA-2 można tak łatwo rozpocząć wykorzystywanie PEMF⁴ może okazać się ważny dla tych, którzy się na to zdecydują. Dotychczas było to zarezerwowane w zasadzie dla ludzi, których stać na kosztowne zabiegi w gabinetach zajmujących się zdrowiem. Problem w tym, że zabiegi takie są nam potrzebne stale, często, z wielu różnych powodów.

Zabiegi z użyciem PEMF, według licznych materiałów, do jakich dotarłem, dają tak wiele różnych korzyści organizmowi, że dziwne jest, iż nie są szeroko znane i stosowane.

³ *Proste Metody Elektroterapii – Poradnik Praktyczny*

⁴ Pulsujące pole magnetyczne